

Najnowsza migracja z Polski do Wielkiej Brytanii

David Owen (Uniwersytet Warwick)

Agnieszka Fihel (Ośrodek Badań nad Migracjami UW)

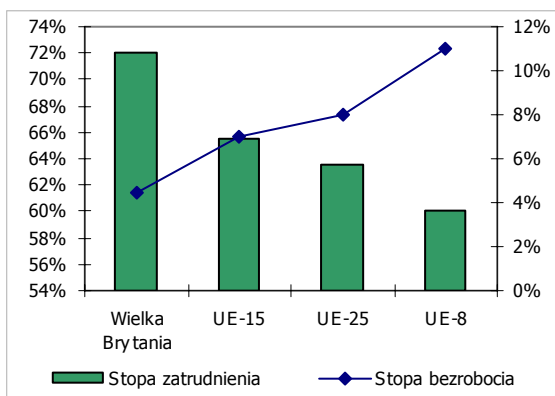
Anne Green (Uniwersytet Warwick)

Wielka Brytania od kilkudziesięciu lat prowadzi aktywną politykę imigracyjną. Ostatnie trzy lata upłynęły pod znakiem napływu z Europy Środkowo-Wschodniej, w szczególności z Polski. Polscy pracownicy odgrywają ważną rolę nie tylko na lokalnych rynkach pracy, ale i w całej gospodarce Wielkiej Brytanii.

Ekspansja gospodarcza lat 1990.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, iż kierunki napływu do Wielkiej Brytanii wynikają w dużej mierze z bogatej tradycji kolonializmu i są bardzo zróżnicowane. Ta różnorodność dotyczy zresztą nie tylko narodowości, ale również struktury społecznej i zawodowej grup imigranckich mieszkających w tym kraju. Skala imigracji do Zjednoczonego Królestwa wzrasta od początku lat 1990. Ten najnowszy napływ cudzoziemców, w którym coraz większą rolę odgrywają przybysze z Europy Środkowo-Wschodniej, stanowi 31% wszystkich mieszkańców Wielkiej Brytanii urodzonych poza jej granicami.

Wykres 1. Stopa zatrudnienia oraz bezrobocia w wybranych krajach europejskich, 2004-2005



Źródło: Portes, French (2005)

W latach 1990. imigracji pracowników cudzoziemskich na Wyspy Brytyjskie sprzyjała bardzo dobra koniunktura gospodarcza. Ekspansja ekonomiczna zaowocowała znaczną poprawą sytuacji na brytyjskim rynku pracy, na którym rozpoczął się systematyczny wzrost poziomu zatrudnienia i spadek stopy bezrobocia. Dodatkowo, realizowana od 1997 r. reforma rynku pracy doprowadziła do aktywizacji osób dotychczas biernych zawodowo oraz długotrwale bezrobotnych. W efekcie, Wielka Brytania szczyt osiągnęła w wskaźnikach zatrudnienia w Europie (Wykres 1): w 2005 r. stopa zatrudnienia osiągnęła poziom 75%, zaś stopa bezrobocia zmalała do 4,5%. Są to jedne z najlepszych wskaźników na tle innych państw wysokorozwiniętych, w których wskaźnik zatrudnienia w tym okresie pozostawał na stałym poziomie bądź, jak w USA czy Niemczech, spadał.

Napływ pracowników z UE-8

Według badania Labour Force Survey w 2001 r. w Wielkiej Brytanii żyło 4,8 miliona osób urodzonych za granicą (8% populacji kraju), w tym 3,6 miliona osób w wieku produkcyjnym (około 10% całej siły roboczej kraju). Biorąc pod uwagę region świata, z którego pochodzą: są to przedstawiciele pozostałych krajów Unii Europejskiej (w granicach UE z 2001 r.) - 23%, Indii - 20%, Afryki - 11% oraz obu Ameryk - 11%, przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych oraz z Kanady. Większość imigrantów mieszka w Wielkiej Brytanii od wielu lat, zaś około 47% otrzymało brytyjskie obywatelstwo.

Napływ pracowników cudzoziemskich do Zjednoczonego Królestwa dobrze charakteryzują dane pochodzące z systemu ubezpieczeń społecznych. W ostatnim okresie liczba podań o przyznanie numeru ubezpieczenia społecznego (zwanego NINO) składanych przez cudzoziemców znacząco wzrosła, co odzwierciedla istotny wzrost natężenia migracji zarobkowej do Wielkiej Brytanii (Tabela 1). Tylko w ciągu

Źródła danych o migracji do Wielkiej Brytanii

Istnieje kilka brytyjskich źródeł danych statystycznych dotyczących migracji do tego kraju. Jednakże każde z tych źródeł zostało stworzone w innym celu i inaczej należy je interpretować.

Skalę mobilności odzwierciedla **International Passenger Survey**, badanie sondażowe prowadzone przez brytyjski Główny Urząd Statystyczny (Office for National Statistics). Rejestruje ono osoby wjeżdżające do Wielkiej Brytanii i z niej wyjeżdżające, bez względu na cel i czas trwania pobytu.

Najwięcej informacji, zawierających historię migracji oraz profil społeczno-ekonomiczny migrantów, dostarcza **brytyjski spis powszechny**. Jednakże ostatni spis został przeprowadzony w Wielkiej Brytanii w 2001 r., i nie zawiera danych o migracji z Polski od czasu akcesji do UE.

Aktualnych informacji o długookresowej (trwającej przynajmniej rok) imigracji dostarcza **Labour Force Survey** (LFS, brytyjski odpowiednik Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności), badanie sondażowe przeprowadzane każdego kwartału roku. Jego wadą jest to, iż jako sondaż po pierwsze zaniża liczbę imigrantów, a po drugie nie dostarcza dobrych oszacowań dla małych liczebności, np. liczby młodych Polaków zatrudnionych w poszczególnych branżach gospodarki.

Wyłącznie migrację pracowniczą rejestruje system ubezpieczeń społecznych. Wszyscy imigranci zarobkowi muszą posiadać w Wielkiej Brytanii numer ubezpieczenia społecznego (**NINO**) w celu odprowadzenia podatku dochodowego, opłat na rzecz brytyjskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz przydziału świadczeń socjalnych.

Podobnie, napływ pracowników cudzoziemskich rejestruje brytyjski System Rejestracji Pracowników (**Workers Registration Scheme, WRS**). Powstał on specjalnie dla migrantów zarobkowych pochodzących z nowych państw członkowskich, tzw. UE-8. Każdy obywatel kraju należącego do UE-8, który chce podjąć pracę zarobkową w Wielkiej Brytanii na okres co najmniej jednego miesiąca, powinien zarejestrować się w rejestrze WRS. Obowiązku rejestracji nie mają osoby samozatrudnione oraz ci obywatele państw UE-8, którzy legalnie pracowali w tym kraju w okresie przynajmniej roku przed rozszerzeniem Unii (tj. od 1 maja 2003 roku lub wcześniej).

Główną wadą rejestrów pracowników cudzoziemskich NINO oraz WRS jest to, iż mierzą one jedynie liczbę osób *wjeżdżających* do Wielkiej Brytanii i nie kontrolują migracji powrotnej. Tym samym na ich podstawie nie można oszacować salda migracji. Dlatego obecnie najlepszym źródłem informacji o migracji Polaków do Wielkiej Brytanii pozostaje badanie LFS, choć w tym artykule cytuje się dane pochodzące ze wszystkich dostępnych źródeł statystycznych.

Najnowsza migracja z Polski do Wielkiej Brytanii (dokończenie ze s. 1)

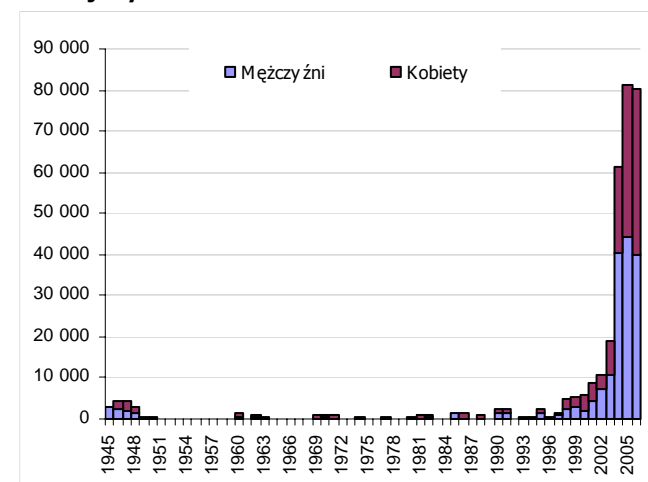
trzech ostatnich lat, od roku fiskalnego 2002/2003 do 2005/2006, liczba aplikacji wzrosła prawie dwukrotnie (z 349 tys. do 660 tys.).

Dane pochodzące z systemu ubezpieczeń społecznych odzwierciedlają wpływ, jaki na mobilność zagraniczną Polaków, Litwinów czy Słowaków wywarła liberalizacja brytyjskiego rynku pracy dla obywateli krajów grupy UE-8. Jeszcze w roku fiskalnym 2002/2003 obywatele tych państw nie zajęli żadnej znaczącej (pod względem ilościowym) pozycji wśród grup pracowników cudzoziemskich aplikujących o numer NINo. Rok później Polacy byli dziewiątą co do wielkości grupą obcokrajowców składającą podania o numery NINo, zaś w roku 2004/2005 stali się najliczniejszą. W roku 2005/2006 Polacy złożyli ponad 171 tys. podań: 26% wszystkich aplikacji do brytyjskiego systemu ubezpieczeń społecznych. Widoczny jest również napływ z pozostałych krajów UE-8, przede wszystkim z Litwy (w roku 2005/2006 30,5 tys. wniosków, 3. miejsce pod względem liczebności), Słowacji (26 tys., 4. miejsce) i Łotwy (14 tys., 9. miejsce), oraz w mniejszym stopniu z Czech (13 tys., 12. miejsce). W rezultacie, wśród dziesięciu najliczniejszych grup cudzoziemskich aplikujących o numer NINo cztery pochodzą z nowych państw członkowskich.

Tradycje i skala migracji z Polski

Geneza polskiej populacji w Wielkiej Brytanii ma źródło w dwóch okresach gwałtownej imigracji (Wykres 2). Po II wojnie światowej na Wyspach Brytyjskich powstało duże zapotrzebowanie na siłę roboczą związane z odbudową kraju. Na mocy Ustawy o przesiedleniach Polaków z 1947 r. (The Polish Resettlement Act) polscy żołnierze walczący na Zachodzie mogli pozostać w Wielkiej Brytanii, zaś polskim tzw. dipisom przebywającym w innych państwach umożliwiono przyjazd do tego kraju. Do roku 1951 w Wielkiej Brytanii osiedliło się ponad 160 tys. polskich uchodźców. Niewiele spośród tych osób początkowo planowało migrację na stałe, ale powrót do Polski wydał im się zbyt niebezpieczny po przejęciu władzy przez komunistów i powstaniu Żelaznej Kurtyny (Burrell 2006). Ponadto zmiany granic Polski po wojnie doprowadziły do tego, że rodzinne miejscowości niektórych spośród tych osób znalazły się wówczas w Związku Radzieckim. W okresie od późnych lat 1940. do upadku rządów komunistycznych w Europie Wschodniej kilkanaście tysięcy polskich imigrantów przybyło do Wielkiej Brytanii, by połączyć się z rodziną, wejść w związek małżeński, podjąć studia lub uniknąć prześladowań na tle politycznym. Według brytyjskiego spisu powszechnego populacja osób urodzonych w Polsce zamieszkujących w Wielkiej Brytanii zmniejszyła się w drugiej połowie XX wieku. W roku 1991 liczba osób urodzonych w Polsce mieszkających na terenie Wielkiej Brytanii wynosiła 73,7 tys., a w roku 2001- 60,7 tys.

Wykres 2. Rok przyjazdu osób urodzonych w Polsce do Wielkiej Brytanii



Źródło: Labour Force Survey, październik-grudzień 2006

Drugi okres gwałtownego wzrostu zaczął się z początkiem XXI wieku, kiedy to nasz kraj przygotowywał się do wstąpienia do Unii Europejskiej. Polska została członkiem UE w maju 2004 r., ale dwanaście spośród istniejących państw członkowskich podtrzymało surowe ograniczenia w kwestii migracji zarobkowej. Wyjątki stanowiły tu: Wielka Brytania, Irlandia i Szwecja. W rezultacie ogromna większość

Polaków poszukujących pracy na terenie Unii Europejskiej podjęła wyjazd do Wielkiej Brytanii lub Irlandii, a skala tego napływu ma istotne skutki ekonomiczne i polityczne dla obu państw przyjmujących.

Otwarcie rynku pracy dla obywateli nowych państw członkowskich Unii Europejskiej (UE) w maju 2004 r. zainicjowało największą falę imigracji (w której Polacy stanowią największą jak dotąd grupę imigrantów), jaka kiedykolwiek miała miejsce na Wyspach Brytyjskich (Salt i Millar 2006, 335).

W rezultacie wśród migrantów zarobkowych przyjeżdżających do Wielkiej Brytanii coraz większą rolę odgrywać zaczęli obywatele krajów UE-8. Ich liczba wyniosła 183 tys. w roku 1999, 245 tys. w roku 2002 i nieco ponad 400 tys. w roku 2005 (Salt i Millar 2006). Według brytyjskich ekspertów rejestr WRS zawiera około połowę migrantów zarobkowych w Wielkiej Brytanii. Odzwierciedla on dużą dynamikę napływu z Polski: liczba migrantów wzrosła z 71 tys. w roku 2004 do 127,3 tys. w roku 2005 i 159,9 tys. w roku 2006 (Tabela 2). Co więcej, Polacy stanowią prawie dwie trzecie (64,5%) osób ubiegających się o rejestrację w WRS: odsetek ten wzrósł z 56,4% w 2004 r. do 71,3% w 2006 r.

Jednakże rejestr WRS odzwierciedla napływ migrantów, a nie liczbę osób przebywających aktualnie w Wielkiej Brytanii. Brytyjski urząd statystyczny szacuje (na podstawie International Passenger Survey), że w 2005 r. długookresową migrację na Wyspy Brytyjskie podjęło 49 tys. Polaków, czyli prawie trzykrotnie więcej niż w 2004 r., kiedy to liczba ta wynosiła 17 tys. Wielkości tych nie można zweryfikować w oparciu o brytyjski spis powszechny, wobec czego ostatecznego oszacowania dostarcza badanie LFS. Według niego na terenie Wielkiej Brytanii przebywało w roku 2006 254 tys. osób urodzonych w Polsce, z czego 92 tys. przyjechało przed 2004 rokiem, a 162 tys. w roku 2004 lub później.

Stolica czy peryferie?

Polscy pracownicy osiedlają się w kilku regionach Wielkiej Brytanii: przede wszystkim w Anglii Południowo-Wschodniej, Anglii Wschodniej i Północno-Zachodniej (Mapa 1). Jest to niewątpliwie związane z wielkimi miastami, które się w tych regionach znajdują. Przede wszystkim z Londynem, w którym liczba polskich wniosków o numer ubezpieczenia NINo wyniosła w okresie 2002-2006 prawie 70 tys. Londyn był najważniejszym celem migracji polskich pracowników o początku tego okresu: w roku fiskalnym 2002/2003 miasto to przyciągało ponad 70% wszystkich Polaków aplikujących o numer NINo.

Z czasem znaczenie Londynu zmalało: w roku 2005/2006 zamieszkało w nim 22% Polaków, zaś pozostali migranci zaczęli osiedlać się również w innych regionach kraju, na przykład w Anglii Wschodniej, Północno-Zachodniej, Środkowej oraz w Szkocji. W Szkocji czy Yorkshire i Humberside Polacy pojawili się dopiero po 2004 r. I właśnie dla tych regionów imigracja Polaków ma duże znaczenie. O ile w kosmopolitycznym Londynie wnioski Polaków o numer NINo stanowiły w roku 2005/2006 16% wszystkich wniosków z zagranicy, o tyle we Wschodniej Anglii Środkowej odsetek ten wyniósł aż 36%, zaś w Anglii Północnej i Irlandii Północnej prawie 30%.

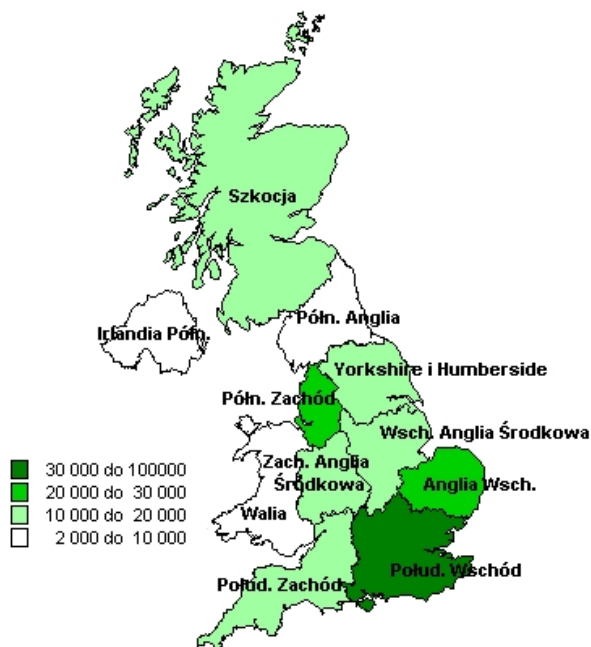
Warto wymienić najważniejsze miejsca, w których osiedlają się imigranci z Polski. Przede wszystkim są to okręgi administracyjne Londynu (Ealing, Brent, Haringey), jak również Edynburg, Southampton (port ze znaczącymi zakładami dostawczymi), Luton oraz główne miasta: Manchester, Birmingham, Leicester i Glasgow. Około roku 2000 wnioski o NINo zgłaszano w Peterborough i Northampton, rejonach o wysokim zatrudnieniu w dystrybucji i o wysokim skupisku biur pracy. Warto również wymienić takie miasta jak: Boston, South Holland, Crewe i Nantwich oraz Corby. Dwa pierwsze ośrodki mieszczą się w południowym Lincolnshire, rejonie typowo wiejskim z istotnymi ośrodkami przetwórstwa żywności, jej pakowania i dystrybucji. W zakładach tych zatrudniono znaczną liczbę Polaków.

W Tabeli 3 przedstawiono rozmieszczenie geograficzne Polaków ubiegających się o numer NINo według klasyfikacji lokalnych oddziałów brytyjskiego urzędu statystycznego. Okręgi Londynu sklasyfikowane jako „przedmieścia” i „cosmopolitan” stanowiły ich najpopularniejsze cele podróży w roku fiskalnym 2005/2006, ale rozprzestrzenienie się polskich migrantów do pozostałych regionów Wielkiej Brytanii ilustruje fakt, że najwięcej wniosków o NINo złożono w centrach regionalnych oraz małych, dobrze prosperujących miastach.

Najnowsza migracja z Polski do Wielkiej Brytanii (dokończenie ze s. 2)

Polacy stanowili największy odsetek populacji w wieku produkcyjnym na przedmieściach Londynu i w Londynie Cosmopolitan. Polacy ubiegający się o numer NINo utworzyli najmniejszą procentowo grupę potencjalnie zatrudnionych osób w uprzemysłowionych ośrodkach w głębi kraju oraz w miastach z przemysłem wytwórczym.

Mapa 1. Liczba wniosków Polaków o numer ubezpieczenia NINo, lata fiskalne 2002/2003-2005/2006



Źródło: Portes, French (2005)

Migracja przed- i poakcesyjna

Badanie LFS umożliwia porównanie cech Polaków przybyłych przed 2004 rokiem oraz później (tzw. migrantów przed- i poakcesyjnych). Po pierwsze, we wcześniejszych napływach migracyjnych dominowały kobiety, zaś w wypadku osób przybyłych w roku 2004 i później sytuacja jest odwrotna (Tabela 4).

Po drugie, poakcesyjni migranci to głównie osoby w wieku od 16 do 39 lat, przy czym najliczniejsza grupa mężczyzn to osoby między 25. a 29. rokiem życia. Kobiety stanowią grupę jeszcze młodszą, bo spośród 68,8 tys. kobiet przybyłych w 2004 r. i później 46,4 tys. jest w wieku 16-24 lat. Statystycznie rzecz ujmując, przedakcesyjni migranci są starsi, a wielu z nich jest już w wieku emerytalnym (60 lat i więcej dla kobiet, 65 lat i więcej dla mężczyzn). Wśród osób przybyłych do Wielkiej Brytanii przed 2004 r. jest jednak znaczna grupa dziewcząt i młodych kobiet, co może oznaczać, że kobiety były bardziej skłonne do migracji (prawdopodobnie w celach edukacyjnych) w latach, kiedy Polska przygotowywała się do przystąpienia do UE.

Po trzecie, różnice w strukturze wiekowej przekładają się na aktywność zawodową imigrantów z Polski. Poakcesyjny napływ Polaków jest migracją przede wszystkim do pracy: w 2006 r. aż 96,4% mężczyzn i 80% kobiet było aktywnych zawodowo, podczas gdy 91,9% mężczyzn i 74,1% kobiet było zatrudnionych. Stopa bezrobocia była w 2006 r. bardzo niska: 4,1% wśród mężczyzn i 5,4% wśród kobiet. W wypadku Polaków przybyłych przed 2004 r. duża liczba osób w wieku emerytalnym przekłada się na niższe wskaźniki aktywności zawodowej w tej grupie. Jedna trzecia mężczyzn i dwie piąte kobiet przybyłych przed 2004 r. pozostawało biernymi zawodowo w 2006 r.

I po czwarte, migranci poakcesyjni zdecydowanie częściej podejmowali zajęcia fizyczne na najniższych stanowiskach. O ile prawie połowa mężczyzn przybyłych przed 2004 r. zajmowała stanowiska robotników wykwalifikowanych, to dla migrantów przybyłych po przystąpieniu do UE wartość ta wynosiła mniej niż jedną czwartą. Zdecydowana większość mężczyzn przybyłych do Wielkiej Brytanii w roku 2004 i później zajmowała stanowiska niewykwalifikowanych i nie w pełni wykwalifikowanych robotników. Są to stanowiska gorzej opłacane, o czym świadczą średnie zarobki migrantów z Polski: według najnowszych (z 2006 r.) danych LFS, ci, którzy przybyli do Wiel-

kiej Brytanii w 2004 r. lub później zarabiają 6 funtów na godzinę, zaś, ci, którzy przyjechali w latach 2000-2003 - 6,7 funta na godzinę, a ci, którzy przyjechali przed 2000 r. - ok. 11 funtów na godzinę.

Sektory zatrudnienia imigrantów

Ogólnie rzecz biorąc, wszyscy imigranci w Wielkiej Brytanii cechują się gorszym wykształceniem oraz gorszymi wskaźnikami partycypacji w rynku pracy niż osoby urodzone w Wielkiej Brytanii. Należy jednak pamiętać, iż cechy te istotnie się różnią dla imigrantów pochodzących z Europy i Ameryki Północnej oraz z pozostałych regionów świata. Dlatego imigranci koncentrują się pod względem wykształcenia oraz aktywności zawodowej w dwóch zasadniczo odmiennych grupach: po pierwsze, w grupie osób z wyższym wykształceniem i zatrudnionych w nowoczesnych sektorach gospodarki, oraz po drugie, w grupie osób słabo wykształconych, z małymi kwalifikacjami zawodowymi oraz w mniejszym stopniu aktywnych zawodowo.

Pobieżna analiza zatrudnienia imigrantów w poszczególnych sektorach gospodarki wskazuje na koncentrację cudzoziemców w hotelarstwie i gastronomii, finansach i ochronie zdrowia (Tabela 5). Przykładowo, w służbie zdrowia 31% lekarzy oraz 13% pielęgniarek pochodzi z zagranicy. Poszczególne grupy narodowościowe wykazują dużą skłonność do zatrudniania w wybranych sektorach gospodarki, na przykład obywatele Bangladeszu w hotelarstwie i gastronomii, a Europejczycy w finansach i szkolnictwie.

Glover i in. (2001) wskazują następujące sektory, w których istnieje duża liczba wakatów, a popyt na siłę roboczą nie może być zaspokojony przez rodzimą populację:

- **Służba zdrowia:** przed 2004 rokiem 78% szpitali zgłaszało duże lub bardzo duże trudności w naborze nowych pracowników.
- **Szkolnictwo (w tym szkolnictwo wyższe) oraz nauka:** około 12,5% kadry szkół wyższych to imigranci. W szkolnictwie oraz służbie zdrowia imigranci zajmują stanowiska, które ze względu na niskie wynagrodzenie nie są popularne wśród ludności rodzimej.
- **Informatyka:** liczba wakatów w branży informatycznej oszacowana została do roku 2009 na ponad pół miliona. Na przeszkodzie zatrudniania pracowników rodzimych stoi niska liczba absolwentów informatyki wśród Brytyjczyków, w związku z czym pracodawcy stoją przed koniecznością rekrutacji pracowników z zagranicy.
- **Gastronomia, hotelarstwo oraz usługi domowe:** szacuje się, iż 70% miejsc pracy w gastronomii w Londynie zajmują imigranci, zaś co druga firma hotelarska zgłaszała przed 2004 rokiem trudności w naborze pracowników;
- **Rolnictwo:** zwłaszcza dotyczy to prac sezonowych, które do 2004 roku podejmowało kilkanaście tysięcy obcokrajowców (jest to jedynie skala legalnego zatrudnienia).

Gastronomia, hotelarstwo i usługi domowe stanowią typowo imigrancki sektor rynku pracy: nisko opłacany, niestabilny, niewymagający kwalifikacji. Razem z rolnictwem są to branże, w których rodzima siła robocza rzadko podejmuje zatrudnienie.

Najlepszych danych dotyczących struktury zatrudnienia migrantów z nowych państw członkowskich dostarcza system WRS. Do najczęstszych sektorów zatrudnienia zarejestrowanych pracowników (w okresie maj 2004-grudzień 2006) należą administracja i zarządzanie (37%), hotelarstwo i catering (20%), rolnictwo (11%), przemysł wytwórczy (7%) oraz przemysł spożywczy (5%) (Tabela 6). Odsetek osób zatrudnionych w administracji i zarządzaniu był najwyższy dla pracowników z Polski, natomiast znacznie rzadziej niż Litwini czy Łotysze podejmowali oni pracę w rolnictwie.

Klasyfikacja sektorów zatrudnienia może jednak dawać nieco mylne wrażenie co do rodzaju wykonywanej pracy. Na przykład kategoria „administracja i zarządzanie” obejmuje wszystkie osoby zatrudnione za pośrednictwem biur zatrudnienia. Dlatego warto odwołać się do głównych stanowisk zajmowanych przez migrantów z grupy państw UE-8. Do pięciu najpopularniejszych wśród osób zarejestrowanych w WRS należą: pracownik produkcyjny (inny pracownik fabryki), pracownik magazynu, pakowacz, pomocnik kuchni, sprzętacz/personel domowy i pracownik rolny/pomocnik rolny. Badania najnowszej migracji do Wschodniej Anglii Środkowej pokazują, że pracownicy z państw UE-8 często pracują w zawodach niewymagających wysokich kwalifikacji, o wiele częściej niż imigranci z Europy Środkowo-Wschodniej przybyli przed rokiem 2001 (Green i in. 2007).

Najnowsza migracja z Polski do Wielkiej Brytanii (dokończenie ze s. 3)

Z kolei według badania LFS z 2006 r., główne branże zatrudnienia polskich mężczyzn to: budownictwo (19,1% wszystkich pracujących mężczyzn), hotele i restauracje oraz zajęcia pomocnicze w transporcie i w biurach podróży. Kobiety zatrudniają się przede wszystkim w hotelach i restauracjach (14,1%), służbie zdrowia i podejmują pracę socjalną. Wyniki LFS wskazują na wzorzec, według którego przeważająca większość mężczyzn oraz kobiet z Polski podejmuje pracę fizyczną. Kolejną najliczniejszą kategorią były usługi osobiste, stanowiska operacyjne (pracownicy fizyczni nie w pełni wykwalifikowani) oraz stanowiska administracyjne. Należy jednak pamiętać, iż materiał zebrany w ramach LFS jest bardzo mały i nie odzwierciedla wszystkich sektorów zatrudnienia Polaków.

Strata czy korzyść dla Zjednoczonego Królestwa?

Trzy lata migracji z UE-8 do Wielkiej Brytanii to za wcześnie na podsumowanie korzyści i strat dla kraju przyjmującego. Jednak już wiadomo, iż nie sprawdziły się czarne scenariusze mówiące o spadku brytyjskich płac czy wypieraniu rodzimej siły roboczej przez pracowników cudzoziemskich.

Obniżenie wynagrodzeń mogłoby mieć miejsce jedynie w branżach, w których pracownicy cudzoziemscy swobodnie konkurują z pracownikami rodzimymi, takich jak finanse czy sektor informatyczny. Natomiast stanowiska najbardziej popularne wśród migrantów z UE-8, takie jak pracownik fabryki, magazynu, hurtowni, kuchni, czy też sprzątacze, są w dużej mierze nieatrakcyjne dla pracowników rodzimych. Po 1 maja 2004 r. poziom wynagrodzeń wzrastał we wszystkich sektorach gospodarki Wielkiej Brytanii, z wyjątkiem rolnictwa i rybołówstwa, w których płace pozostały na stałym poziomie.

Jeśli zaś chodzi o efekt wypierania siły roboczej, to brak dowodów na jej istnienie w Wielkiej Brytanii. W momencie akcesji ośmiu państw Europy Środkowo-Wschodniej istniała na brytyjskim rynku pracy bardzo duża liczba wakatów. Po 1 maja 2004 r. zatrudnienie w Wielkiej Brytanii wzrosło, co odnosi się nie tylko do nowo przybyłych cudzoziemców, ale również do rodzimej populacji. W okresie od lutego 2004 r. do lutego 2005 r. liczba zatrudnionych nie-imigrantów (tj. osób urodzonych w Wielkiej Brytanii) wzrosła o 231 tys. Ekonometryczna analiza Portesa i Frencha (2005) wskazuje na bardzo słaby związek pomiędzy imigracją z Europy Środkowo-Wschodniej a wzrostem bezrobocia na lokalnych rynkach pracy w Wielkiej Brytanii. Według autorów efekt ten jest tak słaby, iż w całości jest równoważony przez pozytywne efekty migracji, takie jak wzrost ogólnego zatrudnienia i, tym samym, wzrost dochodu krajowego.

Co więcej, wyniki ankiety przeprowadzonej wśród brytyjskich pracodawców dowodzą, iż migracja z państw Europy Środkowo-Wschodniej nie zaspokoila wszystkich niedoborów siły roboczej w brytyjskiej gospodarce (Coleman i in. 2007). Z badania przeprowadzonego w okresie maj-wrzesień 2006 r., czyli w dwa lata po akcesji państw UE-8, wynika, iż około 30% angielskich pracodawców szukało pracowników na nowe miejsca pracy. Do najliczniejszych nowo tworzonych stanowisk zaliczyć można sprzedawcę (22%), pracownika administracji (21%), barmana i kelnera (10%), asystenta medycznego (9%) oraz kierowcę (8%). Równocześnie są to stanowiska często zajmowane przez imigrantów z Europy Środkowo-Wschodniej, co oznacza, iż w dwa lata po akcesji nie byli oni w stanie zapełnić wszystkich wakatów na brytyjskim rynku pracy.

Zamiast zakończenia: ilu Polaków powróci?

To, ilu Polaków powróci w przyszłości z Wielkiej Brytanii, pozostaje przedmiotem spekulacji i gorących dyskusji. Tak jak masowy napływ migrantów z Polski był zaskoczeniem dla brytyjskich analityków, tak i skala powrotów pozostaje dla nas dużą zagadką. W istocie, bardzo trudno cokolwiek wnioskować na podstawie danych statystycznych, które dotyczą jedynie napływu ludzi do Wielkiej Brytanii, zaś nic nie mówią na temat strumienia migracyjnego w przeciwnym kierunku.

W ograniczonym stopniu o planach osiedleńczych świadczą dane dotyczące migracji rodzin. Co prawda jedynie 7% Polaków zarejestrowanych w systemie WRS przyjechało do Wielkiej Brytanii z osobą na utrzymaniu (*dependent*), jednakże od czasu rozszerzenia Unii gwałtownie wzrosła liczba urodzeń polskich dzieci w tym kraju. W roku 2003 urodziło się 1,5 tys. dzieci posiadających przynajmniej jednego polskiego rodzica (0,5 tys. posiadających oboje polskich rodziców), zaś dwa lata później – już 3,8 tys. (2,1 tys.). Wciąż jednak liczba polskich rodzin zakładanych w ostatnich latach w Wielkiej Brytanii pozostaje nieporównywalnie mała w porównaniu ze skalą migracji do tego kraju.

Jednakże nie tylko badacze pozostają w niepewności co do przyszłych zjawisk migracyjnych – również sami uczestnicy migracji do Wielkiej Brytanii nie potrafią sprecyzować swoich planów. W 2006 roku przeprowadzono badanie wśród Polaków mieszkających w Londynie (Eade, Drinkwater, Garapich 2006). Na pytanie „*Jak długo zamierzasz przebywać w Wielkiej Brytanii?*” 43% ankietowanych odpowiedziało, iż krócej niż 3 miesiące, zaś 48% zakreśliło odpowiedź „*nie wiem*” lub pozostawiło pytanie bez odpowiedzi. Autorzy badania nazwali te deklaracje strategią intencjonalnej nieprzewidywalności, która polega na gromadzeniu kapitału ekonomicznego i społecznego zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i w Polsce, bez wykluczenia żadnej z życiowych możliwości.

I być może badacze zjawisk społecznych również nie powinni wykluczać żadnej z możliwości: zamiast używać archaicznej typologii migracji krótko- i długookresowych powinni zainteresować się całym spektrum form migracyjnych. Z różnych względów zanika bowiem dychotomia miejsc „tu” i „tam” oraz czasu „na stałe” i „sezonowo”. Wyjazd zagranicę stał się jedną z życiowych strategii, weryfikowanej na bieżąco przez jednostkę i zewnętrzne okoliczności.

Bibliografia

- Burrell K. (2006), *War, Cold War, and New World Order: political boundaries and Polish migration to Britain*, History in Focus, Issue 11 (Autumn 2006). URL: <http://www.history.ac.uk/ihr/Focus/Migration/articles/burrell.html>.
- Coleman N., Seeds K., Edwards G. (2007), *DWS Employers Survey*, Research Report nr 419, Norwich: Department for Work and Pensions.
- Dustmann Ch., Fabbri F., Preston I., Wadworth J., (2003), *Labour market performance of immigrants in the UK labour market*, Home Office Online Report nr 25/03, Londyn: Home Office.
- Eade J., Drinkwater S., Garapich M. (2006), *Class and Ethnicity - Polish Migrants in London*, CRONEM, Univeristy of Surrey, dostępne na: http://www.surrey.ac.uk/Arts/CRONEM/polish/POLISH_FINAL_RESEARCH_REPORT_WEB.pdf.
- Glover S., Gott C., Loizillon A., Portes J., Price R., Spencer S., Srinivasan V., Willis C. (2001), *Migration: an economic and social analysis*, RDS Occasional Paper nr 67, Londyn: Home Office.
- Green A.E., Jones P., Owen D. (2007), *Migrant Workers in the East Midlands Labour Market*, Nottingham: East Midlands Development Agency. URL: http://www.intelligenceeastmidlands.org.uk/uploads/documents/89137/20070117%20MIGRANT%20WORKERS%20IN%20THE%20EAST_final%20pdf.pdf.
- Home Office, Department for Work and Pensions, HM Revenue & Customs and Communities and Local Government (2007), *Accession Monitoring Report*, Maj 2004 - Grudzień 2006.
- Portes J., French S. (2005), *The impact of free movement of workers from central and eastern Europe on the UK labour market: early evidence*, Working Paper nr 18, Norwich: Department for Work and Pensions.
- Salt J., Millar J. (2006), *Foreign labour in the United Kingdom: current patterns and trends*, Labour Market Trends, t. 114, nr 10, s. 335-355.

BIULETYN MIGRACYJNY

Ośrodek Badań nad Migracjami UW i Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)

<http://www.migracje.uw.edu.pl>, <http://www.csm.org.pl>

Adres korespondencyjny: redakcja „Biuletynu Migracyjnego”, ul. Banacha 2b, 02-097 Warszawa

Telefon: +48 22 659 74 11, E-mail: biuletyn.migracyjny.obm@uw.edu.pl

Najnowsza migracja z Polski do Wielkiej Brytanii (dokończenie ze s. 4)

Tabela 1. Liczba podań o przyznanie numeru ubezpieczenia społecznego w Wielkiej Brytanii składanych przez cudzoziemców, lata fiskalne 2002/2003 - 2005/2006, w tys. (10 głównych krajów pochodzenia)

| 2002/03 | | 2003/04 | | 2004/05 | | 2005/06 | |
|--------------|--------------|--------------|--------------|--------------|--------------|--------------|--------------|
| Razem | 349,2 | Razem | 370,7 | Razem | 439,7 | Razem | 662,4 |
| Indie | 25,0 | Indie | 31,3 | Polska | 62,6 | Polska | 171,4 |
| Australia | 18,9 | RPA | 18,4 | Indie | 32,7 | Indie | 46,0 |
| RPA | 18,6 | Australia | 17,1 | Pakistan | 20,3 | Litwa | 30,5 |
| Pakistan | 16,8 | Pakistan | 16,8 | RPA | 19,3 | Słowacja | 26,4 |
| Francja | 13,8 | Portugalia | 14,0 | Australia | 16,6 | RPA | 24,0 |
| Filipiny | 11,8 | Chiny | 13,3 | Litwa | 15,6 | Australia | 23,8 |
| Hiszpania | 11,7 | Francja | 13,1 | Francja | 13,3 | Pakistan | 22,3 |
| Zimbabwe | 10,3 | Hiszpania | 11,9 | Chiny | 12,6 | Francja | 17,2 |
| Irak | 10,1 | Polska | 11,2 | Portugalia | 12,2 | Łotwa | 14,2 |
| Portugalia | 9,8 | Filipiny | 10,7 | Słowacja | 10,5 | Niemcy | 13,3 |

Źródło: Department for Work and Pensions

Tabela 2. Migranci rejestrowani w WRS według krajów obywatelstwa i kwartału roku, 2004-2006

| Rok | Kwartał | Czechy | Estonia | Węgry | Łotwa | Litwa | <i>Polska</i> | Słowacja | Słowenia | Razem |
|-------------|-------------|---------------|--------------|---------------|---------------|---------------|-----------------------|---------------|------------|----------------|
| 2004 | Razem | 8 255 | 1 860 | 3 620 | 8 670 | 19 270 | <i>71 025</i> | 13 020 | 160 | 125 880 |
| 2005 | K1 | 2 720 | 710 | 1 430 | 3 030 | 5 540 | <i>23 210</i> | 4 805 | 50 | 41 495 |
| | K2 | 2 715 | 720 | 1 585 | 4 165 | 7 230 | <i>32 850</i> | 5 805 | 30 | 55 105 |
| | K3 | 2 860 | 600 | 1 670 | 3 290 | 5 720 | <i>38 310</i> | 6 375 | 35 | 58 870 |
| | K4 | 2 275 | 530 | 1 670 | 2 470 | 4 490 | <i>32 950</i> | 5 050 | 55 | 49 485 |
| 2005 | Razem | 10 570 | 2 560 | 6 355 | 12 960 | 22 985 | <i>127 320</i> | 22 035 | 170 | 204 955 |
| 2006 | K1 | 1 865 | 390 | 1 435 | 2 555 | 4 230 | <i>31 890</i> | 4 305 | 55 | 46 725 |
| | K2 | 2 045 | 340 | 1 595 | 2 785 | 4 470 | <i>38 090</i> | 5 490 | 40 | 54 855 |
| | K3 | 2 215 | 420 | 1 835 | 2 255 | 4 320 | <i>45 320</i> | 6 235 | 50 | 62 645 |
| | K4 | 2 065 | 310 | 2 085 | 1 785 | 3 795 | <i>44 550</i> | 5 345 | 40 | 59 970 |
| 2006 | Razem | 8 185 | 1 460 | 6 950 | 9 380 | 16 810 | <i>159 855</i> | 21 370 | 180 | 224 195 |
| Suma | | 27 010 | 5 880 | 16 925 | 31 010 | 59 065 | <i>358 200</i> | 56 425 | 510 | 555 030 |
| % | 2004 | 6,6 | 1,5 | 2,9 | 6,9 | 15,3 | <i>56,4</i> | 10,3 | 0,1 | 100,0 |
| % | 2005 | 5,2 | 1,2 | 3,1 | 6,3 | 11,2 | <i>62,1</i> | 10,8 | 0,1 | 100,0 |
| % | 2006 | 3,7 | 0,7 | 3,1 | 4,2 | 7,5 | <i>71,3</i> | 9,5 | 0,1 | 100,0 |
| % | Suma | 4,9 | 1,1 | 3,0 | 5,6 | 10,6 | <i>64,5</i> | 10,2 | 0,1 | 100,0 |

Źródło: Accession Monitoring Report, Maj 2004-Grudzień 2006

Tabela 3. Liczba i odsetek Polaków wnioskujących o numer NINO według regionu Wielkiej Brytanii, rok fiskalny 2005/2006

| Klasyfikacja ośrodków według Urzędu Statystycznego | Liczba wniosków | % populacji w wieku produkcyjnym | % populacji w wieku 16-39 lat |
|--|-----------------|----------------------------------|-------------------------------|
| Centra regionalne | 23 510 | 0,6 | 1,3 |
| Ośrodki uprzemysłowione | 17 080 | 0,5 | 1,1 |
| Kwitające peryferie Londynu | 5 240 | 0,6 | 1,2 |
| Przedmieścia Londynu | 19 900 | 1,1 | 2,2 |
| Centrum Londynu | 6 480 | 0,6 | 1,0 |
| Londyn Cosmopolitan | 12 530 | 1,1 | 1,9 |
| Małe dobrze prosperujące miasta | 27 870 | 0,4 | 0,9 |
| Nowe i rozwijające się miasta | 11 120 | 0,6 | 1,4 |
| Dobrze prosperująca Anglia południowa | 8 420 | 0,3 | 0,7 |
| Wybrzeże i tereny wiejskie | 14 350 | 0,4 | 1,2 |
| Miejscowości uprzemysłowione w głębi kraju | 8 460 | 0,2 | 0,5 |
| Miasta z przemysłem wytórczym | 10 020 | 0,3 | 0,8 |
| Wielka Brytania | 164 980 | 0,5 | 1,1 |

Źródło: Department for Work and Pensions, Office for National Statistics

Najnowsza migracja z Polski do Wielkiej Brytanii (dokończenie ze s. 5)

Tabela 4. Wiek osób urodzonych w Polsce mieszkających na terenie Wielkiej Brytanii według płci i okresu migracji, 2006

| Grupa wiekowa (lata) | Mężczyźni | | | Kobiety | | |
|--------------------------------|------------------|---------------|----------------|---------------|---------------|----------------|
| | Przed 2004 r. | Od 2004 r. | Razem | Przed 2004 r. | Od 2004 r. | Razem |
| 0-15 | - | 6 330 | 10 043 | 1 690 | 8 214 | 9 904 |
| 16-24 | - | 27 216 | 29 994 | 13 458 | 46 384 | 59 842 |
| 25-29 | 6 540 | 33 955 | 40 495 | 7 927 | 7 049 | 14 976 |
| 30-39 | 14 864 | 18 180 | 33 043 | 4 299 | 4 176 | 8 474 |
| 40-59/64 | 5 217 | 7 504 | 12 721 | 9 897 | 2 826 | 12 723 |
| 60/65 i więcej | 11 103 | 0 | 11 103 | 10 594 | 115 | 10 709 |
| <i>Wszystkie grupy wiekowe</i> | <i>44 214</i> | <i>93 185</i> | <i>137 398</i> | <i>47 864</i> | <i>68 763</i> | <i>116 628</i> |
| Proporcje płci | Przed 2004 r. | | Po 2004 r. | | | |
| Mężczyźni na 1000 kobiet | 924 | | 1 355 | | | |
| | Wszyscy migranci | | | | | |
| | 1 178 | | | | | |

Źródło: Labour Force Survey, kwartały 1 do 4 2006 uśrednione. Myślnik oznacza wartość niższą niż 6000

Tabela 5. Struktura zatrudnienia imigrantów i nie-imigrantów w Wielkiej Brytanii w %, 2000

| Sektor zatrudnienia | Urodzeni w Wielkiej Brytanii | | Imigranci według kraju pochodzenia | | | | |
|--------------------------|------------------------------|----------------------|------------------------------------|------------|----------|-------|-------------------|
| | Biali | Mniejszości etniczne | Ogółem | Bangladesz | Pakistan | UE-15 | Inne kraje Europy |
| Mężczyźni | | | | | | | |
| Przemysł | 24 | 17 | 17 | 12 | 22 | 21 | 17 |
| Budownictwo | 13 | 6 | 7 | 1 | 2 | 5 | 10 |
| Transport | 10 | 12 | 11 | 5 | 27 | 8 | 5 |
| Sprzedaż | 6 | 12 | 8 | 7 | 12 | 5 | 10 |
| Hotelarstwo, gastronomia | 4 | 6 | 9 | 55 | 11 | 13 | 13 |
| Finanse | 15 | 23 | 19 | 4 | 9 | 20 | 20 |
| Szkolnictwo | 4 | 3 | 4 | 3 | 1 | 9 | 9 |
| Ochrona zdrowia | 3 | 5 | 8 | 3 | 3 | 3 | 3 |
| Sektor publiczny | 16 | 14 | 16 | 7 | 9 | 10 | 10 |
| Kobiety | | | | | | | |
| Przemysł | 10 | 9 | 10 | 2 | 13 | 9 | 11 |
| Sprzedaż | 13 | 11 | 10 | 5 | 16 | 7 | 8 |
| Hotelarstwo, gastronomia | 5 | 4 | 5 | 13 | 6 | 9 | 5 |
| Finanse | 16 | 24 | 18 | 19 | 15 | 19 | 16 |
| Szkolnictwo | 14 | 9 | 12 | 25 | 18 | 14 | 9 |
| Ochrona zdrowia | 20 | 17 | 23 | 26 | 19 | 15 | 18 |
| Sektor publiczny | 33 | 31 | 31 | 36 | 35 | 26 | 20 |

Źródło: Dustmann i in. (2003)

Tabela 6. Struktura zatrudnienia migrantów z państw UE-8 według branż w %, według rejestru WRS

| Branża | Czechy | Estonia | Węgry | Łotwa | Litwa | Polska | Słowacja | Słowenia | UE-8 |
|----------------------------------|--------|---------|-------|-------|-------|--------|----------|----------|------|
| Administracja i zarządzanie | 28,1 | 30,7 | 25,9 | 37,3 | 35,0 | 37,6 | 39,0 | 19,6 | 36,6 |
| Hotelarstwo i catering | 26,9 | 19,7 | 32,3 | 12,7 | 15,7 | 19,7 | 23,2 | 28,4 | 20,0 |
| Rolnictwo | 6,6 | 12,0 | 3,5 | 24,3 | 20,7 | 9,2 | 6,3 | 1,0 | 10,7 |
| Przemysł wytwórczy | 6,8 | 10,3 | 4,3 | 8,1 | 7,7 | 7,4 | 6,5 | 5,9 | 7,3 |
| Przemysł spożywczy | 3,7 | 5,3 | 1,4 | 6,8 | 6,1 | 4,9 | 4,7 | 1,0 | 5,0 |
| Służba zdrowia i usługi medyczne | 6,7 | 6,0 | 7,3 | 1,7 | 2,7 | 4,9 | 5,6 | 6,9 | 4,7 |
| Handel i usługi | 5,2 | 4,0 | 5,6 | 2,4 | 3,0 | 4,5 | 4,8 | 8,8 | 4,3 |
| Usługi budowlane | 3,8 | 3,4 | 3,9 | 3,0 | 4,1 | 4,0 | 3,0 | 3,9 | 3,8 |
| Transport | 2,9 | 2,8 | 4,0 | 0,8 | 1,4 | 3,2 | 1,4 | 3,9 | 2,7 |
| Rozrywka i czas wolny | 3,1 | 2,1 | 3,9 | 1,2 | 1,3 | 1,4 | 2,0 | 3,9 | 1,6 |
| 10 najważniejszych branż- razem | 93,9 | 96,3 | 92,1 | 98,2 | 97,7 | 96,9 | 96,6 | 83,3 | 96,7 |
| Inne / brak wskazań | 6,1 | 3,7 | 7,9 | 1,8 | 2,3 | 3,1 | 3,4 | 16,7 | 3,3 |

Źródło: Home Office itd. (2007), Accession Monitoring Report, maj 2004-grudzień 2006, Tabela 10